

Na Podlasiu przypomną prawdę o zbrodniach „Burego”

29 stycznia 2018

Jak co roku w regionie hajnowskim koniec stycznia i początek lutego to czas, gdy wspomina się ofiary „wyklętego bohatera” – kpt. Romualda Rajsa „Burego”. 27 stycznia jego oddział porwał z łozic kilkudziesięciu chłopów razem z wozami. 31 stycznia ci, którzy byli prawosławnymi Białorusinami, zostali rozstrzelani. Katolików wypuszczono.

Przez trzy dni porwani furmani przewozili oddział „bojowników o wolną Polskę”, następnie nie byli już potrzebni. I jako że o ich losie decydowało pochodzenie i wyznanie, IPN uznał w 2005 r., że zbrodnia oddziału Romualda Rajsa posiada znamiona ludobójstwa. Warto przypominieć, że „bohaterski żołnierz wyklęty”, gdy podczas procesu był pytany o los furmanów, usiłował zrzucić winę za ich śmierć na jednego z dowódców pododdziałów.

Na przełomie stycznia i lutego 1946 r. oddział „Burego” zabił również 16 cywilnych Białorusinów w Zaleszanach i 31 w Zaniach oraz Szpakach.

Dziś rozpoczął się kilkudniowy cykl wydarzeń ku pamięci zamordowanych, przeciwko zamazywaniu historii, które w ostatnich tygodniach dokonuje się w sposób coraz bardziej ostentacyjny. W styczniu IPN zorganizował w Warszawie spotkanie z pokazem filmu o „Burym” i rozmową z jego synem, podczas którego „wyklętego” nazywano już tylko Bohaterem (pisownia oryginalna). Przekonywano również, że prawosławne ofiary zasadniczo same są sobie winne. Mówieniu o tragedii w taki sposób sprzeciwiają się organizatorzy wydarzeń w Zaleszanach, Puchałach Starych i Bielsku Podlaskim. Dzisiaj w prawosławnym klasztorze w Zaleszanach odbyła się Święta Liturgia oraz nabożeństwo żałobne w intencji zamordowanych

chrześcijan. Nabożeństwo, a następnie spotkanie upamiętniające odbędzie się również za tydzień w Bielsku Podlaskim, gdzie znajduje się mogiła furmanów. Jak co roku, obok przedstawicieli duchowieństwa będą na nim obecni działacze organizacji lewicowych, opowiadających się za tolerancją i współpracą ponad podziałami wyznaniowymi i narodowymi.

„Niewinnie przełana krew woła o sprawiedliwość i prawdę o wydarzeniach sprzed 72 lat, która ponownie, mimo kilkuletniego śledztwa Instytutu Pamięci Narodowej, jest obecnie zakłamywana zarówno przez historyków IPN, jak i publicystów oraz polityków. Będziemy o nie walczyć, choćby to oznaczało złamanie znowelizowanego prawa III RP” – piszą organizatorzy nabożeństw i spotkania na Facebooku. Przypominają również, że państwo polskie nigdy nie wypłaciło rodzin ofiar choćby symbolicznego zadośćuczynienia, nawet wtedy, gdy zdawało się niepodważalna była opinia IPN określająca „Burego” jako sprawcę czynów o znamionach ludobójstwa. Teraz okazuje się, że i zadośćuczynienie moralne stoi pod znakiem zapytania.

Autorstwo: MKF

Źródło: Strajk.eu